

**POLSKIE KONCEPCJE
WYCHOWANIA
SEKSUALNEGO
W LATACH 1900-1939**

Marek Babik



**WYŻSZA SZKOŁA FILOZOFICZNO-PEDAGOGICZNA „IGNATIANUM”
WYDAWNICTWO WAM**

© Wyższa Szkoła Filozoficzno-Pedagogiczna „Ignatianum”, 2010
ul. Kopernika 26 • 31-501 Kraków
tel. 12 62 93 420 • faks 12 42 30 038
wydawnictwo@ignatianum.edu.pl
<http://www.ignatianum.edu.pl>

Recenzenci

Dr hab. Krystyna Ostrowska, prof. UW
Prof. dr hab. Maria Braun-Gałkowska

Redakcja

Magdalena Jankosz

Projekt okładki i stron tytułowych

Jadwiga Mączka

ISBN 978-83-7614-069-8 (Ignatianum)
ISBN 978-83-7505-658-7 (WAM)

WYDAWNICTWO WAM

ul. Kopernika 26 • 31-501 KRAKÓW
tel. 12 62 93 200 • faks 12 42 95 003
e-mail: wam@wydawnictwowam.pl

DZIAŁ HANDLOWY

tel. 12 62 93 254-256 • faks 12 43 03 210
e-mail: handel@wydawnictwowam.pl

Zapraszamy do naszej KSIĘGARNI INTERNETOWEJ

<http://WydawnictwoWam.pl>
tel. 12 62 93 260, 12 62 93 446-447 • faks 12 62 93 261

Drukarnia Wydawnictwa WAM • ul. Kopernika 26 • 31-501 Kraków

Spis treści

Wprowadzenie	11
1. Metodologia badań	13
1.1. Dookreślenie pojęć	13
1.2. Stan badań nad polskimi koncepcjami wychowania seksualnego w latach 1900-1939	19
1.3. Cel i zakres planowanych badań	26
2. Idea wychowania seksualnego na ziemiach polskich w latach 1900-1918	29
2.1. Podstawowe prądy myślowe kształtujące koncepcje pedagogiczne w kwestii wychowania seksualnego	30
2.1.1. Pozytywistyczny socjobiologizm Spencera	32
2.1.2. Koncepcje neomaltuzjańskie i eugeniczne	37
2.1.3. Socjalistyczna utopia	42
2.1.4. Nurt chrześcijański – polemika z „nową moralnością”	45
2.2. Początki polskich badań empirycznych dotyczących zachowań seksualnych młodzieży	55
2.3. Podstawowe zagadnienia sporne w oparciu o przekazy prasy pedagogicznej	61
2.4. Polscy prekursorzy i ich koncepcje wychowania seksualnego	67
Stanisław Kurkiewicz (1867-1921)	67
Izabela Moszczeńska (1864-1941)	74
Zdzisław Julian Kowalski	79
Emma Pieczyńska (Reichenbach) (1854-1927)	81
Augustyn Czarnowski (1861-1935)	86
Adam Ferdynand Karwowski (1873-1933)	90
Mateusz Jeż (1862-1949)	97
Karol Szczeklik (1864-1908)	99
2.5. Praktyka pedagogiczna – działania podejmowane w zakresie wychowania seksualnego	103

2.5.1. Uświadamianie małych dzieci	104
2.5.2. Wychowanie seksualne młodzieży	109
2.5.3. Edukacja dorosłych	118
3. Koncepcje wychowania seksualnego w Polsce okresu międzywojennego (1918-1939)	127
3.1. Polski system szkolny wobec problemów wychowania seksualnego w latach 1918-1939	127
3.1.1. Odradzanie się szkoły polskiej	128
3.1.2. Kwestie wychowania seksualnego w nauczaniu szkolnym niepodległej Polski	130
3.1.2.1. Podstawa prawna uświadamiania seksualnego w szkole	130
3.1.2.2. Podręczniki szkolne wobec zagadnień seksualnych	138
3.1.2.3. Zachowania seksualne uczniów na terenie szkoły	144
3.2. Główne nurty ideologiczne wobec kwestii wychowania seksualnego	147
3.2.1. Wychowanie seksualne w ujęciu eugeników polskich	148
3.2.2. „Nowy człowiek” – idee wychowania seksualnego w ujęciu realnego socjalizmu	167
3.2.3. Wychowanie seksualne w myśli katolickiej	175
3.3. Oryginalne koncepcje wychowania seksualnego polskich autorów okresu międzywojennego	193
Józef Kretz (Mirski) (1882-1943)	194
Maria Konar	200
Paweł Klinger	202
Maria Malenowska-Rewera i Franciszek Głębowicz	207
Albert Dryjski (1889-1956)	209
T. Bilikiewicz (1901-1980)	215
3.4. Problematyka wychowania seksualnego w piśmiennictwie polskim okresu międzywojennego	219
3.4.1. Książki na temat ludzkiej seksualności czytane przez młodzież	219
3.4.1.1. Książki dla uczniów i młodzieży dorosłej	220
3.4.1.2. Książki dla narzeczonych	228
3.4.1.3. „Książka zakazana”	234
3.4.2. Literatura pedagogiczna i edukacja dorosłych	239
3.4.3. Prasa pedagogiczna	247
3.4.3.1. „Wychowanie Fizyczne”	248
3.4.3.2. „Ruch Pedagogiczny”	250

3.4.3.3. „Życie Szkolne”	253
3.4.3.4. „Rodzina i Dziecko”	254
3.4.4. „Rozmaitości prasowe”	255
4. Podsumowanie i wnioski końcowe	261
4.1. Polskie koncepcje wychowania seksualnego	261
4.1.1. Początek dyskusji z okresu zaborów	263
4.1.1.1. Przyczyny podejmowania uświadamiania seksualnego	265
4.1.1.2. Czas rozpoczynania rozmów z dzieckiem	266
4.1.1.3. Rola rodziców i szkoły w uświadamianiu dzieci	267
4.1.2. Okres międzywojenny	269
4.1.2.1. Podstawy prawne wychowania seksualnego	269
4.1.2.2. Zaostrzenie się sporu ideologicznego	271
4.2. Znaczenie przeprowadzonych badań dla współczesnych rozwiązań edukacyjnych	272
Bibliografia	277
Załącznik 1	293
Załącznik 2	295
Indeks osób	317
Summary	321
Spis tabel	325
Spis wykresów	325
Spis ilustracji	325

Wprowadzenie

Wpływ czynników polityczno-państwowych na edukację jest oczywisty i dający się łatwo zaobserwować w każdym systemie społecznym. Uwidacznia się to szczególnie w dziejach szkolnictwa polskiego w ostatnich dwóch stuleciach. Czasy XIX i początku XX w. stały pod znakiem zaborów i walki o utrzymanie polskości, w tym i szkoły polskiej. Odzyskanie niepodległości w 1918 roku stanowiło krótki przeblask samodzielnego funkcjonowania narodu we wszystkich sferach życia społecznego. Przerwany on został drugą wojną światową. Okres powojenny to dominacja dyktatury komunistycznej z jej pomysłem na wychowanie socjalistycznego człowieka. Dopiero koniec XX w. (1989 r.) przynosi na powrót szansę samodzielnego, swobodnego rozwijania się polskiej myśli pedagogicznej.

Przy tak dramatycznie przebiegającej historii kraju na szczególnie negatywne skutki narażone są procesy domagające się ze swej natury ciągłości i stabilności funkcjonowania państwa. Do nich zalicza się między innymi edukacja. W tym kontekście sprawą niezmiernie ważną jest podejmowanie badań mających na celu syntetyzowanie dorobku pedagogów polskich działających w różnych uwarunkowaniach społecznych. Badania takie umożliwiają scalenie pewnych koncepcji wychowawczych, służą również korygowaniu podejmowanych rozwiązań edukacyjnych. W taki tok rozumowania wpisuje się niniejsza praca. Jej głównym celem było opisanie i uporządkowanie zarówno poglądów polskich pedagogów, jak i podejmowanych przez nich działań praktycznych w dziedzinie wychowania seksualnego od 1900 do 1939 r.

Zgłębianie tego zagadnienia rozpoczęto od wstępnego przeanalizowania współczesnych opracowań dotyczących problematyki seksualnej z początku XX w. i okresu międzywojennego, a więc z okresu, w którym rozpoczynała się światowa dyskusja na temat kształtu edukacji seksualnej. Na ich podstawie udało się ustalić, że w wyszczególnionym okresie powstawały w Polsce

prace, w których omawiano kwestie uświadamiania seksualnego dzieci i młodzieży. Zauważono również, że opracowania powstające w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych były mocno nacechowane ideologicznie i zdradzały tendencję przemilczania niektórych osiągnięć i niepełnego prezentowania dorobku pedagogów działających przed drugą wojną światową. Fakt ten stał się dodatkową przesłanką przemawiającą za koniecznością podjęcia szczegółowych badań tego okresu. Należy też zauważyć, że dotychczas brak jest w polskiej literaturze naukowej opracowania monograficznego starającego się obszernie opisać rzeczywistość działań edukacyjnych w zakresie wychowania seksualnego w przedwojennej Polsce. Szczegółowy opis stanu dotychczasowych badań z tego zakresu został przedstawiony w pierwszym rozdziale niniejszej pracy.

Okres aktywności pedagogów polskich pierwszej połowy XX w. w sposób naturalny można podzielić na dwa odrębne etapy. Pierwszy z nich to czas rozbiorów do 1918 r. Został on opisany w drugim rozdziale. Na szczególną uwagę zasługuje w nim fakt, że pedagodzy i lekarze polscy aktywnie wpisali się w rozpoczynającą się na przełomie XIX i XX w. dyskusję o wychowaniu seksualnym, co zaowocowało wieloma polskojęzycznymi publikacjami książkowymi oraz bardzo ożywioną dyskusją w prasie pedagogicznej. Sprawilo to, że w momencie odzyskania niepodległości (drugi etap), dającej możliwość ponownego kształtowania obrazu szkolnictwa, dysponowano pokaźnym dorobkiem intelektualnym w tym zakresie. Za rzecz szczególnej wagi należy uznać fakt uwzględniania problematyki wychowania seksualnego w okólnikach ministerialnych z 1920 r. Stwarzały one prawną możliwość obecności w nauczaniu szkolnym problematyki seksualnej oraz nadawały jej odpowiedni kierunek poprzez wskazywanie konkretnych pozycji książkowych, w oparciu o które można je realizować. Opisanie tych zagadnień stanowi treść rozdziału trzeciego.

Przy opracowaniu materiałów zawartych w drugim i trzecim rozdziale przyjęto zasadę jak najobszerniejszego opisania poglądów i stanowisk poszczególnych myślicieli. Zebranie i opisanie najistotniejszych zagadnień dokonane zostało w ostatnim czwartym rozdziale, w którym zawarto również wnioski i postulaty odnoszące się do bieżącej współczesnej dyskusji na temat wychowania seksualnego.

2. Idea wychowania seksualnego na ziemiach polskich w latach 1900-1918

Analiza filozoficzno-społecznych wizji stanowi swego rodzaju tło dla części drugiej, w której opisano poglądy pedagogiczne polskich prekursorów idei wychowania seksualnego dzieci i młodzieży. Uwzględniono również pierwsze polskie badania na temat zachowań seksualnych studentów Uniwersytetu Warszawskiego przeprowadzonych przez J. Kowalskiego. Przy omawianiu poglądów polskich pedagogów nie przyporządkowywano ich definitywnie do określonych nurtów światopoglądowych. Intencją autora niniejszej pracy jest wyeksponowanie w ten sposób pomysłów na wychowanie seksualne polskich autorów inicjujących dyskusję pedagogiczną poświęconą uświadamianiu seksualnemu.

Rozpoczynająca się na początku XX wieku na ziemiach polskich dyskusja dotycząca wychowania seksualnego określana była często w codziennej prasie jako „polowanie na bociany”. Pisano w niej, że oto od wieków pospolity bociek pełnił w spokoju swoje nieocenione usługi względem ludzkości i nagle, wraz z rozwojem nauki, zaczęło mu w tym przeszkadzać. Do jego zadań wtrącili się lekarze, pedagodzy, a nawet teolodzy. Zaczęło „polować” na powszechnie szanowanego ptaka i jego społeczną rolę dziesiątkami konferencji, pogadanek, artykułów i książek⁴⁴. Okazało, że odpowiedź na dziecięce pytanie o początek ludzkiego życia nie jest taka łatwa, jak początkowo sądzono. Dotyka ona jednej z najbardziej intymnych spraw każdego z ludzi, a tym samym odnosi się do tego, co stanowi istotę człowieka. Dlatego nieodłącznie związana jest z kwestiami światopoglądowymi. Nie sposób mówić o ludzkiej seksualności bez zakorzenienia wypowiedzi w konkretnej antropologicznej wizji człowieka. Prawidłowość ta uwidacznia

⁴⁴ Por. Szczeklik K., *Uświadomienie płciowe*, „Dwutygodnik Katechetyczny” 1906, r. 10, s. 640.

się w sposób bardzo jaskrawy, gdy analizuje się początki polskiej dyskusji na temat kształtu wychowania seksualnego.

Z tych też względów pierwszą część niniejszego rozdziału poświęcono na omówienie głównych nurtów światopoglądowych ze szczególnym uwzględnieniem tego, w jaki sposób ich przedstawiciele opisywali problematykę uświadamiania seksualnego. Wyodrębniono sześć podstawowych kierunków myślowych: socjobiologizm Spencera, maltuzjanizm i neomaltuzjanizm, eugenikę, socjalizm oraz chrześcijaństwo. Podstawowym kryterium porządkującym zagadnienia światopoglądowe było uwzględnianie przez wymienione kierunki problematyki edukacji seksualnej lub odnoszenie się do zagadnień ściśle z nią związanych (wizja życia rodzinnego, etyki stosunków seksualnych, stosunek do potomstwa). Pod względem ilościowym najwięcej miejsca w niniejszym rozdziale poświęcono na opisanie chrześcijańskiego stanowiska. Wynika to z dwóch powodów. Po pierwsze chrześcijaństwo prowadziło spór światopoglądowy ze wszystkimi wypowiadającymi się naturalistycznymi nurtami (socjaliści, eugenicy, neomaltuzjoniści). Po drugie głównym polemistą z nowo powstającymi światopoglądami był W. Foerster, który obok ogólnej dyskusji wypowiadał się również bardzo szczegółowo na temat wychowania seksualnego. Dokładne przeanalizowanie tych zagadnień było bardzo istotne, gdyż poglądy Foerstera zdominowały przez wiele lat dyskusję o wychowaniu seksualnym zarówno w Polsce, jak i Europie. Wypracowane na początku XX w. spojrzenia na ludzką seksualność znajdują następnie swoją kontynuację w okresie międzywojennym.

2.1. Podstawowe prądy myślowe kształtujące koncepcje pedagogiczne w kwestii wychowania seksualnego

Toczona na ziemiach polskich na przełomie XIX i XX w. dyskusja dotycząca wychowania seksualnego osadzona była bardzo mocno w szerszym, europejskim kontekście. Funkcjonowanie Polaków pod zaborami związane było z szeregiem ograniczeń, które jednak nie eliminowały możliwości dostępu do najnowszych trendów i pomysłów edukacyjnych. Dlatego też, od samego po-

czątku polskiej dyskusji na temat uświadamiania seksualnego dzieci, jej autorzy korzystają z dorobku innych krajów, głównie Niemców, Francuzów, Szwedów i Austriaków. Wiele z powstających w tych państwach dzieł na temat ludzkiej seksualności zostało przetłumaczonych na język polski, stając się w ten sposób dostępnymi dla szerszego grona odbiorców. Są wśród nich zarówno książki opisujące tę sferę życia człowieka tylko od strony biologiczno-medycznej, jak i pozycje pedagogiczne, w których podstawowym problemem było znalezienie odpowiedzi na pytania dotyczące sposobów i zakresu wprowadzania dzieci oraz młodzieży w zagadnienia seksualne.

Wszystkie te prace odzwierciedlają typowe dla tego okresu zmaganie pomiędzy różnymi koncepcjami pedagogicznymi. Główna płaszczyzna sporu rozpościerała się pomiędzy koncepcją heteronomiczną, zakładającą wychowywanie według wcześniej przyjętego wzoru (w którym najważniejszą rolę odgrywała refleksja filozoficzna), a kierunkami naturalistycznymi nacechowanymi silnym biologizmem i odwołującymi się do metod eksperymentalnych. Starcie tych dwóch koncepcji widoczne jest w literaturze polskojęzycznej zarówno będącej tylko tłumaczeniami prac obcych autorów, jak i rodzimych pedagogów. Z jednej strony publikowano prace starające się bronić dotychczasowego status quo poprzez adoptowanie najnowszych osiągnięć naukowych do funkcjonujących teorii pedagogicznych, z drugiej zaś pojawiają się zawołania o przebudowanie całego sposobu tradycyjnego myślenia i postrzegania świata oraz uporządkowania go jedynie w oparciu o empiryczne doświadczenia (wiedzę). Ten swoisty konflikt dotyczył pedagogiki w całości, ale uwidaczniał się również (a może w szczególności) w odniesieniu do problematyki ludzkiej seksualności.

Zmaganie się tych dwóch wizji wychowawczych osadzone było dodatkowo na płaszczyźnie rodzących się nowych, odmiennych od dotychczasowych koncepcji filozoficznych i politycznych, starających się w inny sposób zinterpretować istotę człowieka oraz tworzonej przez niego cywilizacji. Dlatego też dla pełniejszego zrozumienia i poznania powstającej w tym czasie dyskusji o wychowaniu seksualnym konieczne jest przeanalizowanie znaczących dla analizowanego problemu nurtów filozoficznego ujmowania człowieka i świata oraz ich wzajemnych relacji.

2.1.1. Pozytywistyczny socjobiologizm Spencera

W XIX wieku wiele dyskusji wywoływały pojawiające się prace przedstawicieli ewolucjonizmu. Do czołowych reprezentantów tego kierunku należy zaliczyć Herberta Spencera (1820-1903), twórcę systemu filozofii ewolucjonistycznej, którą wyłożył w dziesięciotomowym dziele *A System of Synthetic Philosophy*⁴⁵. Praca ta została prawie w całości wydana w języku polskim. Analizując dorobek naukowy Spencera, należy zauważyć, że samej kwestii wychowania seksualnego poświęcił on niewiele miejsca. Jednak w swoich pracach bardzo obszernie odnosi się do ludzkiej seksualności jako takiej, próbując szukać dla niej uzasadnień w koncepcji ewolucjonistycznej. Idee lansowane przez Spencera można odnaleźć w konkretnych pomysłach i koncepcjach pedagogicznych. O popularności Spencerowskich uzasadnień ludzkiej seksualności może świadczyć fakt wielokrotnego wydania (w formie odrębnej broszurki) fragmentu jego książki *Zasady socjologii* poświęconego rozwojowi ludzkich relacji seksualnych (tytuł broszurki: *Rozwój stosunków płciowych*⁴⁶).

Spencer próbuje całą otaczającą człowieka rzeczywistość opisać w sposób naturalistyczny, bez odwoływania się do nadprzyrodzoności. Wychodząc od biologicznego ewolucjonizmu (do którego doszedł bez kontaktu z dziełami K. Darwina⁴⁷), uznał rozwój jako powszechne prawo rządzące nie tylko istotami organicznymi, ale całym materialnym światem – w formowaniu się systemów słonecznych, w powstawaniu ciał chemicznych, organizmów żywych, umysłów, społeczeństw i kultur⁴⁸. Wszystko w świecie przeobraża się od stanu niepowiązanej jednorodności do postaci powiązanej wielorakości. Wychodząc poza ograniczenia ewolucjonizmu biologicznego, Spencer zarysował socjobiologiczną perspektywę ujmowania człowieka i tworzonej przez

⁴⁵ Por. Schulz R., *Wykłady z pedagogiki ogólnej. Perspektywy światopoglądowe w wychowaniu*, t. 1, Toruń 2003, s. 205.

⁴⁶ Broszurka ta obejmowała następujące rozdziały: Pierwotne stosunki płciowe; Egzogamia i endogamia; Luźne stosunki dwojga płci (w wydaniu z 1905 przetłumaczone jako: Nieprawidłowe stosunki płciowe) – Por. Spencer H., *Zasady socjologii*, Warszawa 1889, s. 158-184.

⁴⁷ Por. *Encyklopedia biologiczna*, t. 10, Kraków 2000, s. 95, pod hasłem: Spencer Herbert.

⁴⁸ Por. Tatarkiewicz W., *Historia filozofii*, t. 3, Warszawa 2001, s. 75.

niego kultury, która stała się poważną alternatywą do klasycznej teorii natury ludzkiej⁴⁹

Uznawał, że natura wynagradza sprzyjające rozwojowi zachowania poprzez przyjemność. Tym samym stawiała się ona miarą tego, co jest dobre i właściwe. Spencer pisał: *Oprócz związku pomiędzy czynnościami pożytecznymi dla organizmu a przyjemnością, towarzyszącą ich wypełnieniu, a także pomiędzy czynnościami szkodliwymi dla organizmu a przykrością, zmuszającą do zaniechania ich, istnieje jeszcze łączność pomiędzy przyjemnością w ogóle, a potęgowaniem fizjologicznym, oraz pomiędzy przykrością w ogóle a takimże pognębieniem. Każda rozkosz podnosi żywotność, każde cierpienie ją przytłumia. Każda przyjemność przyśpiesza, każda przykreść zwalnia bieg życia*⁵⁰. Było to myślenie krańcowo różne od bazującego na chrześcijaństwie nastawionym na pomoc bezinteresowną zwłaszcza ubogim i upośledzonym.

Rozumowanie Spencera dało nową argumentację (biologiczną) dla hedonistów. Koncepcja hedonizmu, zmierzającego do zapewnienia sobie samemu dóbr materialnych i przyjemności cielesnych, prowadziła do promowania postaw altruistycznych tylko względem tych, od których można było coś otrzymać, a więc bogatych, wartościowych. Społeczeństwo w tym ujęciu miało prawo eliminowania swych najsłabszych członków, jednak nie na drodze fizycznej eliminacji, tylko poprzez nieograniczone „laissez-faire”⁵¹ – czyli brak jakiejkolwiek pomocy ze strony państwa słabszym jednostkom. Powyższe poglądy stały u podstaw Spencerowskiego spojrzenia na ludzką seksualność. W jego rozumowaniu przyjemność seksualna jest wynagrodzeniem za trud prokreacji, a relacje rodzinne ulegają stopniowym procesom ewolucyjnym od pierwotnego chaosu do złożonych form cywilizowanego świata⁵². Podobnie jak innych instytucji, tak i rodziny (w tym i seksualności stojącej u podstaw jej funkcjonowania) nie można traktować jako czegoś, co zostało wymyślone i świadomie wcielone w życie. Dlatego też istoty rodziny

⁴⁹ Por. Uliński M., *Kobieta i mężczyzna. Dzieje refleksji filozoficzno-społecznej*, Kraków 2001, s. 310, por. też: Babik M., *Męskość i kobiecość...*

⁵⁰ Spencer H., *Zasady etyki*, Warszawa 1884, s. 79.

⁵¹ Por. Quinton A., *Filozofia polityki*, w: Kenny A. (red.), *Oksfordzka ilustrowana historia filozofii*, Poznań 2001, s. 392.

⁵² Por. Spencer H., *Etyka stosunków płciowych*, Warszawa, [b.r.] (ok. 1921), s. 37.

nie należy wyjaśniać poprzez cele, jakim ona ma służyć, ale tylko przez funkcje, jakie ona spełnia⁵³.

Ewolucyjny rozwój wspólnoty rodzinnej Spencer przedstawiał następująco: *Wśród najbardziej pierwotnych grup społecznych nie istnieje nic takiego, co by można było nazwać małżeństwem: związki są tam krańcowo niespójne. Grupy rodzinne składają się z matki oraz takich dzieci, jakie wypielegnowanymi być mogą bez stałej opieki ojcowskiej – z konieczności są małe i rozprzegają się rychło: integracja ich jest słaba. Wewnątrz każdej z tych grup pokrewieństwo określanym bywa mniej ściśle, gdyż dzieci są sobie najczęściej przyrodnimi braćmi lub siostrami, ojcostwo zaś bywa częstokroć niepewnym. Z takich rodzin pierwotnych – małych, niespójnych i nieokreślonych – powstają, zgodnie z prawem ewolucji, rozbieżne i dwukrotnie rozbieżne typy rodzin; z tych jedne cechują się mieszaniną poliandrii i poligamii, inne poliandryczne, różniczkują się na bratnie i nie bratnie, jeszcze inne, poligamiczne, różniczkują się na takie, które z pomiędzy owych rodzajów i gatunków rodziny [...] są najbardziej spójne, najbardziej określone i najbardziej złożone. Nie zatrzymując się dłużej na typach pośrednich, a zestawiając tylko ów pierwotny rodzaj grupy rodzinnej z rodzajem najwyższym rodziny, jaką napotykamy wśród ludów cywilizowanych, spostrzeżemy, o ile znaczną już jest stosunkowo ewolucja tej ostatniej. Stosunek małżonków stał się tutaj całkiem określony, a dalej, niezmiernie spójny, gdyż trwający niekiedy całe życie; grupa rodzinna w postaci swej pierwotnej powiększała się (gdyż liczba dzieci, wychowywanych przez dzikiego, jest stosunkowo mała), w postaci zaś pochodnej ograniczającej wnuki, prawnuki itp., co wszystko razem przedstawia dające się łatwo określić skupienie, rozrosła się ona stosunkowo bardzo znacznie, a duże to skupienie składa się z członków, spokrewnionych ze sobą bardzo różnie*⁵⁴.

Oдноśnie do sposobu kształcenia Spencer opowiadał się za rezygnacją z dominacji takich przedmiotów klasycznych, jak greka i łacina, na rzecz przekazywania wiedzy⁵⁵. Głównym zadaniem wychowania miało być przygotowanie młodego człowieka do życia w świecie, w którym podstawową zasadą jest rywali-

⁵³ Por. Szacki J., *Spencer Herbert*, hasło w: *Encyklopedia socjologii*, t. 4, Warszawa 2002, s. 94.

⁵⁴ Spencer H., *Zasady socjologii*, Warszawa 1889, s. 285-286.

⁵⁵ Por. Szulakiewicz W., *Władysław Serebyński. Studium z dziejów pedagogiki galicyjskiej*, Rzeszów 1995, s. 67.

zacja⁵⁶. Na temat pedagogiki Spencera Ellen Key pisze: *Zwracam uwagę, iż Spencer, jako pedagog, zawdzięczał wiele Rosseau i że nadto w wielu wypadkach powtórzył tylko to, co już przed nim wiadano. Ale to bynajmniej nie ujmuje Spencerowi zasługi. [...] ...dzieło Spencera nie stworzyło nowych podwalin wychowawczych, lecz raczej stało się uwieńczeniem gmachu wzniesionego przez Montaigne'a, Locke'a, i Rousseau*⁵⁷.

W piśmiennictwie Spencera brakuje odniesień do wychowania seksualnego. Jednakże jego prace są próbą interpretacji ludzkich zachowań seksualnych z akcentem na czystość i monogamiczność. Ich znaczenie wyjaśniane jest naturalistycznie, jak np. zapewnienie lepszego bytu potomstwu. Przekonuje on, że powinno się zabraniać zawierania związków małżeńskich osobom, które mogłyby wydawać na świat potomstwo chore, tępe umysłowo i z rozstrojem nerwowym. Na uznanie i pochwałę zasługują jedynie związki zawierane z wzajemnej sympatii i miłości⁵⁸.

Poglądy Spencera oraz Milla zainicjowały rozległy prąd umysłowy rozwijający się głównie w Anglii, ale również poza jej granicami⁵⁹. Obejmował on wiele grup uczonych, takich jak przyrodnicy, humaniści, historycy i pisarze. Głosił on całkowitą neutralność nauki w stosunku do zagadnień metafizycznych i wierzył w możliwość doskonałego ograniczenia wiedzy naukowej do symbolizującego zapisu doświadczeń. Pod wpływem poglądów Spencera zintensyfikowano badania nad dziejami moralności i obyczajów w duchu biologistycznych interpretacji, a także podjęto próby bardziej drobiazgowych analogii między życiem społecznym i zachowaniem organizmów żywych⁶⁰.

Poglądy Spencera spotkały się z ostrą krytyką. Przykładem takiej ze strony nurtu chrześcijańskiego była pozycja niemieckiego autora Cathrein W., *Nauka moralności darwinistowskiej. Krytyka etyki Herberta Spencera* (Warszawa 1886). Poglądy Spen-

⁵⁶ Gutek G.L., *Filozoficzne i ideologiczne podstawy edukacji*, Gdańsk 2003, s. 182-184.

⁵⁷ Key E., *Stulecie dziecka*, Warszawa 2005, s. 107.

⁵⁸ Por. Spencer H., *Etyka stosunków płciowych*, Warszawa, [b.r.] (ok. 1921), s. 32.

⁵⁹ Poglądy S. Milla bardzo obszernie opisują: Gide K., Rist K., *Historia doktryn ekonomicznych od fizjokratów do czasów najnowszych*, Warszawa b. d. w., s. 38-77.

⁶⁰ Kołakowski L., *Filozofia pozytywistyczna. Od Hume'a do Koła Wiedeńskiego*, Warszawa 2003, s. 105.

cera jeszcze w XX wieku stanowiły przedmiot naukowych dociekań, np. Kotarbiński T., *Utylitaryzm w etyce Milla i Spencera*, (Kraków 1915).

Koncepcje teoretyczne ewolucjonistów, w tym przede wszystkim teoria bezładu płciowego i małżeństwa grupowego, zostały najpierw podważone przez E.A. Westermarcka w jego dziele *The History of Human Marriage*, wydanym w roku 1891. Wbrew teorii ewolucjonistów Westermarck dowodził, dając liczne przykłady z różnych czasów i kultur, że od początków dziejów ludzkości rodzina stanowiła związek pojedynczej pary; u źródeł tego jest wrodzona mężczyznom zazdrość, potrzeba posiadania i wyłączności⁶¹. Swoje przemyślenia na ten temat Westermarck zawarł też w pracy zatytułowanej *Zagadnienia płciowe w świetle genealogii moralności*, (Kraków 1910). Omawiając sytuację kobiety, bardzo obszernie opisał jej zależność od mężczyzny. Przyczyn takiego stanu upatrywał w biologii (kobieta jest słabsza fizycznie) oraz w dużych systemach religijnych, które w kobiecie widziały sprawczynię zła. W przyszłości poprzez zmianę roli kobiety, stopniowo uzyskując coraz więcej praw, wywalczą ostatecznie równouprawnienie, jednakże musi nastąpić *upadek przestarzałych pojęć religijnych* stanowiących *najzacieklejszą przyczynę ujarzmiania kobiety*⁶². W odniesieniu do małżeństw twierdził, że współcześnie w spojrzeniu na rolę tego związku akcent został przesunięty z obowiązku religijnego na sprawy uczuć, względnie obowiązku względem państwa. Może ono, ze względu na niekorzystne dziedziczenie, zabronić zawierania związku⁶³. Zauważa również, że *intelektualny rozwój utrudnił zawieranie małżeństw*. Wyższy stopień kultury pociąga za sobą obawę obu stron, czy szczęśliwe będzie pożycie małżeńskie. Wymagania uczuciowe, intelektualne, podniosły się i rozszerzyły. Tym trudniej osiągnąć ideał i stać się ideałem. Obie strony zbyt poważnie patrzą na małżeństwo i trzeba im bardziej silnych i głębokich motywów, by się na nie zdecydować⁶⁴.

⁶¹ Adamski F., *Rodzina. Wymiar społeczno-kulturowy*, Kraków 2002, s. 58.

⁶² Por. Westermarck E., *Zagadnienia płciowe w świetle genealogii moralności*, Kraków 1910, s. 63.

⁶³ Por. Tamże, s. 129-131.

⁶⁴ Westermarck E., *Dlaczego mężczyźni się nie żenią. Małżeństwo i celibat*, Warszawa 1908, s. 20.